

A/A

IWONA RENZ
KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

UL. Mokotowska 14, 00-561 WARSZAWA
TEL. (+48 22) 827 59 52; FAX (+48 22) 827 59 53, e-mail: iwona.renz@kancelaria-renz.com

Warszawa, dnia 16 listopada 2016 r.

Redaktor Naczelny
Telewizja Polska S.A.
ul. J. P. Woronicza 17, 00 - 999 Warszawa

Wnioskodawca:

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej
ul. Żurawia 43, 00 – 680 Warszawa
Adres do korespondencji Fundacji j.w.

Reprezentowany przez:

Iwona Renz – radca prawny
Kancelaria Radcy Prawnego
ul. Mokotowska 14, 00-561 Warszawa

**Dotyczy: sprostowania informacji zawartych w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości”,
Program 1 TVP z dnia 26.10.2016 r. godz. 19.30 w trybie ustawy prawo prasowe**

Wniosek o sprostowanie

Wezwanie do natychmiastowego zaprzestania naruszeń

Szanowni Państwo,

działając w imieniu Mojego Mocodawcy - Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej z siedzibą w Warszawie (dalej „Fundacja” lub FRDL) – na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, w załączeniu, wskazuję, iż nieprawdziwe są emitowane przez publiczną stację Telewizji Polskiej

| | |
|-----------------------|----------------|
| TELEWIZJA POLSKA S.A. | |
| WYDZIAŁ KANCELARIJ | |
| WPRZYBYŁO | 2016 -11- 16 3 |
| L. dz. | |

SA informacje na temat „kontrowersyjnych dotacji” dla Fundacji oraz o rzekomej „hojności” rządów PO-PSL w przyznawaniu dotacji dla Fundacji. Informacje te są nieprawdziwe, bo **za rządów koalicji PIS-LPR średnioroczna liczba dotacji o ministerstw i agend rządowych dla Fundacji była znacznie większa niż za czasów koalicji PO-PSL.** Prawdą jest, że nigdy nie zostało podważone przyznanie Fundacji jakiegokolwiek dotacji. Nieprawdziwe są także informacje o uzyskiwanych przez Fundację dotacjach z Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. Prawdą jest, że Fundacja nigdy nie otrzymała z Urzędu Miasta Stołecznego żadnej dotacji. Nieprawdziwe są także informacje o rzekomo wypłacanych Fundacji przez Ratusz nagrodach, czy rzekomym wspieraniu Fundacji przez Warszawski Ratusz. Nigdy Ratusz nie wpłacił na rzecz Fundacji jakiegokolwiek nagrody, nigdy Fundacja nie otrzymała od Ratusza żadnego wsparcia. Prawdą jest, że Ratusz płacił za szkolenia swoich pracowników. Prawdą jest też, że pracownicy Warszawskiego Ratusza stanowili poniżej 1% uczestników wszystkich szkoleń przeprowadzonych przez Fundację w 2015 roku.

Podkreślam, że w piśmie radcy prawnego Aleksandry Wińskiej z dnia 24 października 2016 r. przesłanym do Państwa poprzez e-mail w dniu 24.10.2016 r. ok. godz. 17:45 oraz przesyłką pocztową w imieniu Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej wyjaśnione zostało, iż:

- płatności Miasta Stołecznego Warszawy **dotyczą zapłaty za szkolenia**, w których udział brali pracownicy Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy i które organizowała Fundacja;
- Jerzy Stępień, który jest jednym z założycieli Fundacji oraz który jest jednym z członków Rady Fundatorów **nie otrzymuje pieniędzy płaconych Fundacji przez Miasto Stołeczne** Warszawa, gdyż nie prowadzi żadnych szkoleń w Fundacji,
- Jerzy Stępień jest tylko jednym z założycieli Fundacji i Prezesem Rady Fundatorów i w związku z tym Fundacja nie należy do niego, a Fundacją kieruje trzyosobowy Zarząd;
- **nieprawdziwe są informacje publikowane przez Użytkownik @antyleft_** w Internecie na portalu społecznościowym Twitter o działalności Fundacji i Prezesie Rady Fundatorów Jerzym Stępieniu;

- rozpowszechnianie odmiennych, sprzecznych z rzeczywistym stanem rzeczy twierdzeń stanowi naruszenie dóbr osobistych Fundacji.

Pomimo otrzymania ww. pisma Fundacji z dnia 24 października 2016 r. z objaśnieniem sprawy, pominęli Państwo twierdzenia Fundacji i nie zweryfikowali Państwo informacji publikowanych w Internecie na portalu społecznościowym Twitter przez *Użytkownik @antyleft_*.

Następnie nie posiadając żadnych dowodów na potwierdzenie informacji publikowanych przez *Użytkownik @antyleft_*, pomimo widocznych „na pierwszy rzut oka” wewnętrznych sprzeczności informacji opublikowanych przez tego użytkownika, wbrew ogólnodostępnym informacjom, w tym wbrew informacjom zawartym na stronach internetowych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, a w niektórych przypadkach nawet celowo wypaczając przebieg zdarzeń – na Kanale Telewizyjnym TVP 1 w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” zostały przekazane przez Państwa nieprawdziwe i nierzetelne informacje o Fundacji, tj.:

- w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” nadanym w dniu 26 października 2016 r. o godz. 19:30 wyemitowano nieprawdziwą wypowiedź dziennikarza TVP Jarosława Olechowskiego, iż (cyt.) „(...) *zdaniem PiS-u Jerzego Stępnia dyskredytują państwowe dotacje hojnie przyznawane w czasie rządów PO-PSL*”. Stwierdzenia te nie są prawdziwe, co znów wynika z publicznie dostępnych informacji. Prawda jest inna, za rządów PIS-LPR średnio w roku Fundacja realizowała więcej projektów, no ok. 25 projektów finansowanych przez ministerstwa i agendy rządowe, zaś za rządów PO-PSL tylko ok. 16. **Prawda jest taka, że nie można mówić o żadnej „hojności” rządu PO-PSL. Liczby pokazują, że jest odwrotnie, bo to za czasów PIS-LPR średnioroczna liczba dotacji o ministerstw i agend rządowych była największa. Tym samym powołując się na wypowiedź dziennikarzy to koalicja PIS-LPR była bardziej „hojna”.** Nadto w tym samym wydaniu „Wiadomości” ponownie nieprawdziwie przywołano informację, iż w Fundacji panuje nerwowa atmosfera na skutek emitowanych w „Wiadomościach” informacji o Fundacji. Ponownie pokazano na wizji nieznaną osobę, nie będącą pracownikiem Fundacji, stojącą na ulicy przed tabliczką Fundacji powieszoną na zewnątrz budynku, w którym na trzecim piętrze mieszczą się pokoje Fundacji, ponownie wyemitowano pytanie tej nieznaney osoby (cyt.): „Kto panu pozwolił w ogóle na fotografowanie tego?” oraz jednocześnie

ponownie wyemitowano nieprawdziwą wypowiedź dziennikarza TVP Jarosława Olechowskiego „*Równie nerwowo co w telewizyjnym studiu jest w siedzibie Fundacji Jerzego Stepnia.*” **Telewizja Polska SA znów celowo powtórzyła nieprawdziwe informacje, jakoby w siedzibie Fundacji panowała nerwowa atmosfera, podczas gdy nikt z Telewizji Polskiej SA w siedzibie Fundacji nie był, a nagranie nakrecono na ulicy z osobą nie będącą pracownikiem Fundacji. Ani relacja dziennikarza, ani wyemitowany obraz nie były rzetelne. Informacja ta była tendencyjna, po to aby wywołać nieprawdziwy obraz Fundacji i zdyskredytować. Takie informacje wymagają dokonania sprostowania w trybie ustawy prawo prasowe. Takie działanie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych Fundacji. Materiał w takim kształcie nie powinien zostać zaakceptowany do emisji, rzetelność przekazu została w sposób oczywisty naruszona.**

Wyżej wymienione informacje ukazały się w „Wiadomościach” jako pierwsze news’y, rozumiane jako wydzielona w strukturze audycji informacyjnej część redakcyjna narracyjnie i redakcyjnie tworząca zamkniętą całość, obejmująca przekaz od zapowiedzi danego news’a przez prezentera do zapowiedzi następnego news’a. Powołane powyżej wypowiedzi oraz kontekst ich użycia zawierają nieprawdziwe informacje i sugestie fałszujące rzeczywistość. Mianowicie wskazywanie i sugerowanie poprzez powyższe wypowiedzi, iż dokonane przez Miasto Stołeczne Warszawa przelewy na rzecz Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej stanowią „nagrody” od Ratusza dla osób Ratuszowi przychylnych i, że nagrody te wynikają z powiązań z obozem władzy i władzą samorządową, iż są to „dotacje” dla Fundacji, iż „tworzono system niejasnych powiązań i zależności”, iż Ratusz „wspierał” Fundację – jest sprzeczne z rzeczywistością i prawdziwym stanem rzeczy prezentowanym przez Fundację już w piśmie przesłanym do Państwa dnia 24 października 2016 r. Należy więc uznać, iż nadanie przez Państwa przedmiotowych niezgodnych z prawdą informacji jest celowe. Nadto pokazane plansze, napisy na ekranie, treść oraz kontekst informacji sugerował bezpodstawne płatności i niezasadne pozyskiwanie przez Fundację środków od Miasta Stołecznego Warszawy na zasadzie rzekomych powiązań, zależności czy przychylności. Takie działanie narusza także dobre imię Fundacji i godzi w jej dobra osobiste.

W podanych wyżej “Wiadomościach” pomieszano informacje nieprawdziwe z faktami oraz zastosowano techniki i środki wyrazu, których celem było (poprzez sugerowanie sposobu rozumienia i interpretacji prezentowanych informacji) nadanie tak przedstawionej

„rzeczywistości” wizji o nieprawidłowościach w Fundacji, wbrew informacjom posiadanym przez Telewizję Polską SA i wbrew prawdzie.

Należy uznać, iż z uwagi na otrzymanie przez Państwa pisma Fundacji z dnia 24 października 2016 r. oraz pozyskanie wyjaśnień Wiceprezesa Zarządu Fundacji Witolda Monkiewicza w dniu 24 października 2016 r., a więc przed publikacją powyższych informacji, rozpowszechnienie powyższych informacji naruszających dobra osobiste Fundacji zostało przez Państwa dokonane z pełną świadomością ich nieprawdziwości i odpowiedzialności związanej z dokonaniem takiego przekłamanego przekazu.

Wskazuję, iż zarówno ustawowa (art. 126 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych), jak i językowa definicja pojęcia „dotacja” precyzuje, iż jest to bezzwrotna pomoc finansowa udzielona przedsiębiorstwu, instytucji lub organizacji ze środków publicznych na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zadań publicznych. Jeśli chodzi o inne dotacje, to Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, jak wiele innych podmiotów i fundacji, otrzymała dotacje zgodnie z przepisami prawa, w tym ze wspomnianą ustawą. Fakt udzielenia Fundacji i wysokość danej dotacji stanowi ogólnodostępną informację publiczną. Zasadność pozyskania dotacji przez Fundację nigdy nie była kwestionowana.

Zapłata za szkolenia nie jest dotacją. Zapłata za szkolenia nie jest też żadną nagrodą od Ratusza za przychyłość, ani nie jest też wsparciem, tylko jest zapłatą za wykonane usługi.

Ewidentnym przeinaczeniem rzeczywistości są wypowiedzi dziennikarza Jarosława Olechowskiego o rzekomo „nerwowej atmosferze” w siedzibie Fundacji, jaka miała rzekomo nastąpić po emisji informacji o przelewach z Ratusza, które to wypowiedzi ukazały się w „Wiadomościach” dwukrotnie, raz w dniu 25 października 2016 r. o godz. 19:30 i drugi raz w dniu 26 października 2016 r. o godz. 19:30.

Informacja o rzekomo nerwowej atmosferze w Fundacji została podana bez jakiegokolwiek podstawy. Wyemitowany w „Wiadomościach” materiał, w którym pokazano osobę trzecią, nie będącą pracownikiem Fundacji, osobę przypadkowo wplątaną w nagranie nie mógł w żaden sposób potwierdzać co działo się w Fundacji. Tym bardziej, że materiał ten nagrywano na ulicy, przed budynkiem, a sama Fundacja mieści się wysoko w budynku – na trzecim piętrze. W dniu 25 października 2016 r. w siedzibie Fundacji na trzecim piętrze było szereg osób i do żadnego z pokoi nie weszła ekipa TVP. Tym samym takie przedstawienie nieprawdziwych

twierdzeń postrzegamy jako jawne manipulowanie faktami i wprowadzanie w błąd opinii publicznej. Ekipa telewizyjna, która nagrała materiał w dniu 25 października 2016 r. na ulicy przed budynkiem i wyemitowała nieprawdziwy materiał jest nierzetelna i oprócz sprostowania informacji wnosimy o wyciągnięcie sankcji dyscyplinarnych wobec wszystkich osób uczestniczących w nagraniu przed budynkiem, w którym znajduje się siedziba Fundacji w dniu 25 października 2016 r. za wprowadzanie w błąd, iż nagrania i rozmowa przed budynkiem jest równoznaczna z nagraniem i rozmową w siedzibie Fundacji z osobą w Fundacji zatrudnioną. Wnoszę również o wyciągnięcie sankcji dyscyplinarnych wobec dziennikarza Jarosława Olechowskiego, który w oparciu o wypowiedź osoby spoza Fundacji nagrałą w dniu 25 października 2016 r. (cyt.) „Kto panu pozwolił w ogóle na fotografowanie tego?” zbudował twierdzenie o rzekomo nerwowej atmosferze w Fundacji, jednocześnie do Fundacji w tym dniu nie wchodząc i podjął decyzję o emisji takiej informacji. Jeszcze raz podkreślam, że działania te uznajemy za bezprawne i celowe, bowiem miały one wywrzeć na widzu wrażenie o słuszności ww. zarzutów stawianych Fundacji i uwiarygodnić nadawane o Fundacji w „Wiadomościach” informacje.

Odnosząc się zaś do wyemitowanej w „Wiadomościach” w dniu 26 października 2016 r. o godz. 19:30 innej wypowiedzi dziennikarza TVP Jarosława Olechowskiego, iż (cyt.) „(...) **zdaniem PiS-u Jerzego Stępnia dyskredytują państwowe dotacje hojnie przyznawane w czasie rządów PO-PSL**” to jak wzmiankowano powyżej, wskazać należy, iż i ta wypowiedź jest myląca, gdyż średnia liczba realizowanych przez Fundację projektów finansowanych przez ministerstwa i agendy rządowe w każdym roku rządów PIS-LPR (2006-2007) była wyższa od liczby projektów realizowanych o finansowanie przyznane przez koalicję PO-PSL. **Za rządów PIS-LPR średnio w roku realizowano ok. 25 projektów finansowanych przez ministerstwa i agendy rządowe, zaś za rządów PO-PSL tylko ok. 16 projektów.** Jeśliby więc oceniać dotacje nie podług celów jakim mają one służyć i nie podług zadaniom, które mają wypełnić, a według miar przyjętych przez Telewizję Polską SA to stwierdzić jednoznacznie należy, że **bardziej „hojny” był rząd PIS-LPR. Dane te są również publicznie dostępne i ich przeinaczanie, zdaniem Mojego Mocodawcy było celowe, bowiem zmierzało do wykazania nieprawdziwych i nierzeczywistych powiązań z byłym rządem PO-PSL, które nigdy nie miały miejsca.** Jeszcze raz podkreślić należy, że w odniesieniu do dotacji używanie sformułowań „hojność”, „nagroda”, „wspieranie” itp. jest całkowicie błędne i wskazuje że sens dotacji jest całkowicie wypaczony. W związku z czym i ta wypowiedź opublikowana przez dziennikarza TVP odbiega od rzeczywistości i zawiera nieprawdziwe dane. Prawdą jest bowiem, że to w każdym roku rządów PIS-LPR średnia liczba

projektów w roku dowodzi, iż za rządów PIS-LPR było więcej finansowanych projektów, niż w każdym roku rządów PO-PSL.

Nadto w związku z lapidarnymi sformułowaniami "Fundacja Stępnia" wyjaśniam, że Jerzy Stępień nie jest właścicielem Fundacji, a jednym z sześciu założycieli Fundacji oraz jednym z członków Rady Fundatorów, co wynika z ogólnie dostępnego rejestru fundacji. Fundacja FRDL nie zajmuje się sprawami politycznym, pomimo tego, że w Radzie Fundatorów zasiada były sędzia Trybunału Konstytucyjnego Jerzy Stępień. Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej została założona w 1989 r., a więc na 10 lat przedtem, kiedy do Trybunału Konstytucyjnego został powołany Jerzy Stępień. Rada Fundatorów wypełnia zadania wskazane w Statucie Fundacji, które nie mają nic wspólnego z Trybunałem Konstytucyjnym. Z powyższych względów jakiegokolwiek wiązanie działalności Fundacji z politycznym sporem o Trybunał Konstytucyjny jest bezpodstawne. Rada Fundatorów nie zarządza Fundacją, gdyż zarząd Fundacją sprawują powołani do zarządu trzej członkowie zarządu. Reasumując wskazywanie, że Rada Fundatorów, czy którykolwiek z członków Rady Fundatorów zarządza Fundacją mija się z prawdą oraz treścią Statutu Fundacji.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm. - dalej Prawo prasowe) prasa, zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk (art. 6 ust. 1 Prawo prasowe). Stosownie do art. 12 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, dziennikarze są zobowiązani zachować szczególną staranność przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, w tym zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych informacji lub podać ich źródło (tak też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 66 oraz z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN1095/99, OSNC 2003, nr 3, poz. 42). Dziennikarze mają obowiązek zamieszczania w publikacjach informacji prawdziwych, a więc relacjonowania faktów w sposób zgodny z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń i stanów faktycznych.

Relacja o faktach jest rzetelna, jeśli oddaje prawdziwy przebieg zdarzeń lub stanów faktycznych. Nakaz dochowania rzetelności oznacza zakaz podawania przez dziennikarzy informacji kłamliwych.

W niniejszej sprawie, przed wyemitowaniem na antenie TVP 1 informacji o charakterze przelewów z Miasta Stołecznego Warszawy na rzecz Fundacji, otrzymali Państwo stanowisko

Fundacji w tej sprawie. Nie sprawdzili i nie skonfrontowali Państwo sprzeczności tego stanowiska z informacjami publikowanymi w Internecie na portalu społecznościowym Twitter przez *Użytkownik @antyleft_*.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż wyemitowanie na antenie Kanalu Telewizyjnego TVP 1 w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” wyżej zacytowanych wypowiedzi o Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, w którym to przekazie nie zachowano wymaganych standardów dziennikarskiej rzetelności i staranności, jak również obowiązku prawdziwego przedstawienia omawianych zjawisk, stanowi naruszenie przepisów art. 12 ust. 1 pkt. 1 i art. 6 ust. 1 Ustawy Prawo prasowe, a jednocześnie narusza dobra osobiste Fundacji.

W związku z powyższym w imieniu Mojego Mocodawcy Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej na podstawie art. 31a ust. 1 oraz art. 32 ustawy z dnia 26.01.1984 r. Prawo prasowe, **wnoszę o bezpłatne wyemitowanie sprostowania o treści jak w załączniku do niniejszego wezwania, zawierającym tekst sprostowania podpisany przez Mojego Mocodawcę.** Stosownie do art. 32 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 31a ust.1 ustawy Prawo prasowe, redaktor naczelny ma obowiązek, na wniosek zainteresowanej osoby prawnej, bezpłatnie opublikować sprostowanie w najbliższym dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” od dnia otrzymania sprostowania. Sprostowanie powinno być opublikowane w tej samej audycji, czyli w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości”, o tej samej porze/porach. Publikacja sprostowania winna ukazać się w takim samym miejscu dziennika telewizyjnego (być takim samym news'em), co prostowany tekst, aby mogła dotrzeć do tej samej liczby widzów, co prostowana wiadomość oraz winna być opatrzona tytułem "Sprostowanie". Wszystko to, po to, aby było ono kierowane do tożsamej grupy odbiorców, co tekst prostowany. Tekst sprostowania nie może być komentowany w tym samym numerze, przekazie lub w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma, tego samego dnia.

Miejsce emisji sprostowania jest bardzo ważne w szczególności gdy dotyczy zapowiedzi news'a przez prezentera. Zapowiedź news'a przez prezentera ma kolosalne znaczenie dla emisji, bo uruchamia tzw. efekt torowania. Zapowiedź uaktywnia u odbiorcy łańcuch skojarzeń, które kształtują nastawienie i oczekiwania związane z tematem/przedmiotem news'a, kierując i nastawiając widza do kierunkowego odbioru informacji. Zapowiedź wartościująca bardziej wpływa na widza, niż neutralna. Nieprawdziwe zapowiedzi wartościujące, jakich użyła Telewizja Polska SA w odniesieniu do Fundacji (cyt.) „Kontrowersyjne dotacje”, „widać,

że Ratusz stara się nagradzać osoby sobie przychylnie”, itp. winny zostać więc prostowane w taki sam sposób, jak zostały wypowiedziane. **Biorąc powyższe pod uwagę, sprostowania które dotyczą odniesienia się Fundacji do zapowiedzi tematów informacyjnych prezentowanych w dzienniku telewizyjnym, winny zostać umieszczone w zapowiedziach, a sprostowania, które dotyczą informacji podanych na pierwszym miejscu w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” (pierwszy „news”) winny również zostać wyemitowane, jako pierwsze. Nadto sprostowania winny trwać, tyle ile prostowane informacje. Tekst sprostowania winien być wypowiedziany w tym samym tempie, co prostowana informacja w sposób wyraźny i możliwy do zrozumienia dla przeciętnego odbiorcy.**

Do poniższych wypowiedzi wyemitowanych w dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” nadanym w dniu 26 października 2016 r. o godz. 19:30 o Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej:

(cyt.) „(...) Jerzego Stępnia dyskredytują państwowe dotacje hojnie przyznawane w czasie rządów PO-PSL”.

(cyt.) „Równie nerwowo co w telewizyjnym studiu jest w siedzibie Fundacji Jerzego Stępnia.”

winno ukazać się w najbliższym dzienniku telewizyjnym „Wiadomości” w tym samym miejscu audycji dziennika telewizyjnego, co ww. informacja, sprostowanie o treści:

(cyt.) „Nieprawdą jest, że rząd PO-PSL przyznawał hojnie Jerzemu Stępniewi dotacje. Prawdą jest, że dotacje były dla Fundacji i rząd PIS-LPR był 30 % hojniejszy.”

(cyt.) „Nieprawdą jest, że w Fundacji było nerwowo. Prawdą jest, że Telewizja nie była w Fundacji. ”

Odnosząc się do sprostowania to podkreślić należy, że dotyczy ono faktów i zawiera rzeczową korektę wiadomości podanej przez TVP, którą Mój Mocodawca uznaje za nieprawdziwą lub nieścisłą. Tekst sprostowania nie przekracza dwukrotności długości prostowanych wypowiedzi. Jak wyjaśniono powyżej nieprawdziwy jest fakt, że Fundacja dostawała nagrody, czy dotacje, czy była wspierana. Faktem jest, że otrzymywała zapłatę wynagrodzenia za szkolenia. Nie

zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, które wskazywałyby na nerwową atmosferę w Fundacji na skutek emisji „Wiadomości”, bo fakt taki nie miał miejsca. Faktem jest, że rząd PIS-LPR był hojniejszy od rządu PO-PSL, bowiem liczba dotacji za rządów PIS-LPR była w każdym roku wyższa, niż za rządów PO-PSL. Reasumując co do dotacji i tzw. „hojności” podaliście Państwo fakty nieprawdziwe.

Ponadto w imieniu Mojego Mocodawcy wzywam Państwa do natychmiastowego zaprzestania naruszeń dóbr osobistych Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz do powstrzymania się od podejmowania dalszych działań zmierzających do takich naruszeń.

Wnoszę także o ukaranie osób z ekipy telewizyjnej, które podały nieprawdę o tym, iż w siedzibie Fundacji panuje nerwowa atmosfera **w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego pisma oraz o poinformowanie mnie w terminie 7 dni o sankcjach wyciągniętych w tym zakresie.**

Wszelkie dalsze rozpowszechnianie przez Państwa nieprawdziwych informacji o Fundacji oraz niezastosowanie się do powyższych wezwań, będzie uznane za celowe i świadome dalsze naruszanie przez Państwa dobrego imienia Fundacji i spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dodatkowo, w oparciu o art. 31a ust. 5 ustawy Prawo prasowe, zastrzegam adres korespondencyjny Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, wskazany w niniejszym piśmie oraz w załączonym do niniejszego pisma sprostowaniu, tylko do wiadomości redakcji.

Jednocześnie wskazuję, iż stosownie do art. 39 Prawa prasowego, jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania, albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1-3, lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4, lub 5 ustawy Prawo prasowe, zainteresowany podmiot, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania.

Iwona Renz
Radca Prawny

Załączniki:

- sprostowanie 1 egz.
- pełnomocnictwo